



Warszawa, 15.10.2020

Najnowsze dane makroekonomiczne a sytuacja przemysłu farmaceutycznego w Polsce

Jeszcze do niedawna co drugi kupowany w polskiej aptece lek był wyprodukowany przez krajowych producentów, obecnie tylko co trzeci. Udział krajowego przemysłu farmaceutycznego w polskim PKB spada, a to oznacza, że coraz bardziej uzależniamy się od dostaw z zagranicy. Tymczasem pandemia udowadnia, że nieprzerwany dostęp do leków gwarantuje tylko ich produkcja w kraju. Dlatego, zdaniem ekonomistów, polityka lekowa musi stymulować wywarzanie produktów farmaceutycznych w Polsce.

Spada udział krajowych leków w polskim rynku, a import farmaceutyków rośnie. Rentowność branży maleje, co skutkuje ograniczeniem nakładów inwestycyjnych i zmniejszeniem udziału przemysłu farmaceutycznego w naszym PKB. Spadek dotyczy również liczby zatrudnionych w tym sektorze - wynika z raportu „Makroekonomiczny wpływ sektora farmaceutycznego na polską gospodarkę” przygotowanego przez Katedrę Teorii i Analiz Systemów Ekonomicznych Uniwersytetu Łódzkiego. - *Ograniczenia rozwoju branży farmaceutycznej w Polsce w głównej mierze wynikają z relatywnie niskiej i malejącej stopy zysku, co jest efektem presji regulacyjnej na ceny krajowych produktów* – wyjaśnia **prof. Michał Przybyliński**, współautor raportu. Tymczasem doświadczenia innych krajów, zwłaszcza wysoko rozwiniętych, wskazują na wysoką opłacalność produkcji farmaceutycznej, co przekłada się na stale rosnącą rolę tego sektora w gospodarce.

Spadająca rentowność ogranicza inwestycje

Po wejściu w życie ustawy refundacyjnej w 2012 r., która znacząco obniżyła ceny leków, rentowność przemysłu farmaceutycznego w Polsce gwałtownie spadła i w efekcie zmniejszyły się wydatki branży na inwestycje. W latach 2015–2017 nastąpił krótkoterminowy wzrost, co – zdaniem autorów raportu - było efektem opublikowania „Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju” premiera Mateusza Morawieckiego i zachęcenia producentów do inwestowania w kraju. Niestety, w 2018 r. wartość sprzedaży obniżyła się znów do poziomu sprzed ośmiu lat. Wzrost kosztów wytwarzania przy równoczesnej obniżce urzędowych cen zbytu leków doprowadziły do erozji zysku netto. Potwierdza to istotny spadek rentowności produkcji wyrobów farmaceutycznych w naszym kraju, co skutkuje ograniczeniem nakładów inwestycyjnych.

Malejące zyski gospodarcze

Z wyliczeń ekonomistów wynika, że wartość PKB generowanego przez sektor wzrosła, jednak tempo wzrostu było wolniejsze niż przeciętne w gospodarce, co w ciągu pięciu lat doprowadziło do zmniejszenia roli sektora w tworzeniu PKB z około 1% do 0,8% . Podobnie oszacować można zmiany w oddziaływaniu sektora na rynek pracy.

W raporcie podkreślono, że firmy farmaceutyczne w Polsce charakteryzują się wysoką innowacyjnością, zwłaszcza w obszarze innowacji produktowych. - *Działalność tych firm w niedalekiej perspektywie mogłaby korzystnie wpłynąć na rozwój branż ściśle powiązanych*



z tym sektorem. Mowa tu przede wszystkim o przemyśle chemicznym, rolno-spożywczym, ale także sferze usług wiedzochłonnych – podkreśla prof. Przybyliński. Zwraca też uwagę, że całkowita wartość wpływów budżetowych generowanych przez branżę wynosi w skali roku około 4,35 mld zł. - O tę wartość pomniejszyłyby się zasoby finansowe państwa, gdyby produkty farmaceutyczne pochodziły wyłącznie z importu – dodaje ekonomista.

Handel zagraniczny

Większość krajów UE wykazuje dodatni bilans w handlu zagranicznym wyrobami farmaceutycznymi. Niestety, w Polsce import leków w ostatnich latach wyraźnie wzrósł. Zdaniem krajowych producentów leków, jest to między innymi efektem faworyzowania najtańszych leków generycznych pochodzących z importu.

W 2017 r. ujemny bilans został zredukowany wyraźnym wzrostem eksportu, jednak w 2018 r. ponowny jego spadek pogłębił ujemne saldo. - *Wpływa to negatywnie na dynamikę wzrostu gospodarczego, zmniejsza kapitał krajowego przemysłu, który mógłby finansować nakłady na innowacje, a także zwiększać bezpieczeństwo lekowe i stabilność systemu ochrony zdrowia. Stanowi także sygnał, że polityka lekowa Państwa wymaga ponownego przemyślenia – zwraca uwagę prof. Przybyliński.*

Potrzebna jest racjonalna polityka lekowa

Sektor farmaceutyczny jest jedną z najbardziej rozwojowych branż na świecie i istotnym elementem gospodarek państw rozwiniętych. Wynika to ze starzenia się społeczeństw i wzrostu popytu na leki, odporności sektora na kryzysy ekonomiczne oraz dużego zaangażowania w badania i rozwój. Branża zapewnia też ponadprzeciętne płace przy zachowaniu wysokiej rentowności. Jako wysoko wyspecjalizowana gałąź przemysłu może dawać impuls dla rozwoju innowacyjności także w innych sektorach.

Jednak w Polsce tempo wzrostu wartości dodanej przemysłu farmaceutycznego jest niższe niż przeciętne w gospodarce. Malejąca zyskowność wpływa na ograniczanie głównego źródła finansowania nakładów inwestycyjnych, które są podstawą do uzyskania przewag konkurencyjnych na rynku europejskim i wykorzystania potencjału sektora. - *W związku z tym, że znaczna część rynku farmaceutycznego jest silnie regulowana, sytuację sektora może poprawić stabilna i sprzyjająca rozwojowi branży polityka lekowa Państwa – rekomenduje prof. Przybyliński.*